

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 27.

Z KRAKOWA DNIA 4 KWIETNIA 1827 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

Z dnia 29 na 30 Marca r. b. o godzinie Rgiej po północy zakończył życie JW. Emanuel Baron Lipowski, Radca Gubernialny Pełnomocny Rezydent i Konsul Jeneralny N. Cesarza Austrii przy Rządzie W. M. Krakowa akkredytowany, Kawaler Polskiego Orderu S. Stanisława I. Klasy, w 65 roku życia swojego. Śmierć ta zawczesna dotknęła mocno równie Rodzinę jego, iak i przyjaciół sprawiedliwym żalem, który Senat Rządzący z niemi szczerze podzielił. Wyprowadzenie zwłoków z mieszkania jego do Kościoła Archiprezbyteralnego Panny Maryi miało miejsce w dniu 31 Marca wieczorem, z honorami odpowiadającemi randze i czynowi, który w Imieniu Najjaśniejszego Monarchy swojego, Protektora tej krainy przez lat blisko Dziesięć przy Rządzie iey sprawował. — Członki Senatu mając na czele Prezesa swojego, Członki Legacyi Dwóch innych Najjaśniejszych Współprotegujących Dworów, Akademii, i inni nayznakomitsi Obywatele, a do których przyłączył się JW. Ces: Austriacki Jeneral w sąsiedzkim mieście Podgórzku kommanderujący, z będącemi pod roz-

kazami iego Officerami tegoż woyska, tudzież Cywilni Urzędnicy Rządu, którego zmarły Rezydent był Reprezentantem, postępowali za zwłokami otoczonymi oddziałem Milicyi kraiovej, a poprzedzonymi licznie zgromadzonem Duchowieństwem tak zakonnem iak świeckiem, tudzież Członkami Kapituły Katedralnej Krakowskiej i dopełniającym smutnego obrzędu JW. JX. Zglenickim Suffraganem Dyecezyi Krakowskiej; cały zaś ten orszak otaczał nader licznie zgromadzony Lud i Cechy. Po odbytych nabożnych pieniach i Kondukcie, zwłoki te powieszonymi zostały stósownie do woli zmarłego do Dóbr iego w Galicyi będących, a dnia 3go Kwietnia miało miejsce żałobne Nabożeństwo w rzezonym wyżej Kościele Archiprezbyteralnym w obecności Władz tuteyszo - kraiowych i Członków Kapituły Katedralnej Krakowskiej; w czasie którego odśpiewał Mszą JW. JX. Zglenicki Suffragan, a JX. Dianotti Proboszcz Kościoła i Kollegiaty Stey Anny w krotkiej przemowie wykładając, iak życie moralne i Chreścianańskie stanowi prawdziwą wartość Człowieka wskazał, iak i w naytrudniejszych okolicznościach pełniący ściśle swoje obowiązki cnotliwy Urzędnik, potrafi pozyskać

sobie szaconek powszechny, ktorego tak wy-
rażne oznaki zmarłemu Lipowskiemu do gro-
bu towarzyszyły.

Z Warszawy d. 27 Marca.

Nadeszło do Warszawy dzieło wydane
w Florencyi przez X. Ciampi pod napisem:
*Rerum polonicarum ab excessu Stephani re-
gis ad Maximilianum austriaci captivitate liber
singularis, in lucem editus cum addita-
mentis ab Sebastiano Ciampi, in Italia ab
negotiis literariis pro Regno Poloniae. Flo-
rentiae, typis Jo. Galetti 1827 in 8vo.* Jest
to rękopism, który pod napisem *Rerum Po-
lonicarum liber XIII.* został przez wydawcę
we Włoszech wynaleziony; autor jest niezna-
ny, lecz widać z osnowy dzieła, iż był współ-
czesny rzeczom o których pisał. X. Ciampi
sądzi, że ten ułamek dziejów naszych miał
być pisany lub przez Michała Bruta, który
był historyografem Batorego, lub też przez
Krzysztofa Warszawickiego. Wydawca zbo-
gacił to dziełko przypisami swojemi, z któ-
rych się okazuje, jak dalece jest starannym
w wyszukiwaniu rzeczy Polskich we Wło-
szach.

Z Petersburga d. 28 Lutego D. K.

(Z Gazety Senackiej.)

Radca Stanu, Xiążę Chilków, miano-
wany Gubernatorem Cywilnym Tuskim,
na miejscu Rady Stanu Tukaczewskiego,
przyłączonego do Heroldyi.

Na zaświadczenie Jenerała Gubernato-
ra Xięcia Chowańskiego, o służbie odzna-
czającej się gorliwością, Marszałek Guber-
nialny Smoleński Aniszczkow mianowany Rad-
cą Stanu.

Radca honorowy Paweł Dembski, Ex-
pedytor Białostockiego Sądu głównego dru-
giego Departamentu, i Tranzlator w Rządzie

tegoż obwođu 9tey klasy Gaspar Wysocki,
mianowani Assessorami Kollegialnemi ze
starszeństwem od dnia wysłużenia lat prawem
ustanowionych w rangach terażniejszych.

Przez najwyższe Ukazy dą Kapituły
Rossyjskich orderów.

Dnia 4 Lutego Pułkownik Kocebue na-
leżący do orszaku J. C. M. wydziału kwa-
termistrzowskiego, udarowany brylantowane-
mi znakami orderu S. Anny 2giey klasy.
Prezydent miasta Petersburga Radca Dworu
Kussów za okazaną przezeń gorliwość i pra-
cę około budowania ordonanshausu w Peters-
burgu, udarowany brylantowanemi znakami
orderu S. Anny 2 klasy.

Dnia 8 Lutego. W nagrodę odznacza-
jącego się męstwem, okazanego w działaniach
przeciwko Persom w prowincyjach Szyrwan-
skiej i Kubińskiej i w czasie blokady twier-
dzy Baki, najłaskawiej mianowani Kawale-
rami orderu S. Włodzimierza 4tey klasy z
kokardą, Major 42go pułku strzelców Pogo-
ryełdów; orderu S. Anny 3ciey klasy tegoż
pułku Podporucznik Hawryleńko i Kapitan
batalionu garnizonowego Bakińskiego Enbe-
gianów 2gi; tegoż orderu 4tey klasy Sztabs-
Kapitan 42go pułku strzelców Gielez, i Ad-
jutant dowódcy 1szej brygady 21szej dywizyi
pieszej Jenerałamajora Krabbe tegoż pułku
Porucznik Robozin, Sztabs-Kapitan batalionu
morskiego Kaspijskiego Nowicki 1szy, oraz
22ey brygady artyleryyskiej 5tey rezerwowej
kompanii bateryney Porucznik Sazonów i
Chorąży Wierewkin.

Z Wilna d. 7 Marca d. k.

(Z Kuryjera Litewskiego.)

Świetne i liczne zgromadzenie publi-
czności, w dniu 4 b. m. udarowało koncert
wokalny i instrumentalny J. Pani Barbary z
Facewiczów Mejerowej, pierwszej śpiewa-

czki teatru narodowego Polskiego. Wiadomość o iey przybyciu do miasta naszego, wzbudziła żądę słyszenia śpiewu, od tylu lat sławionego w pismach publicznych Stolicy Królestwa. Wykonanie napełniło prawdziwą rozkoszą słuchaczy. W temże mieście oklaskami wieńczona: też imieysca, mury, i ludzi podziwieniem teraz przenika i do uwielbienia zniewala, rodaczka ziemi Litewskiej. Jakże się podnosi i pyszni każdy, na samo wspomnienie chwały spółziomki. W głośnych rozmowach daig się słyszeć porównania i sądy, których wypadkiem wyrok, przyznający pierwszeństwo, pomiędzy wielą sławnemi talentami, kończony życzeniem słyszenia jeszcze J.Pani Mejerowej. Dla nieobecnych znawców, chcących sądzić o talencie ze sztuk wykonanych, umieszczamy rozkład koncertu. Część 1sza 1) Uwertura Rossiniego z opery Sroka Złodziey. 2) Cavatina Rossiniego z teyże opery, śpiewana przez Panią Mejerową. 3) Fantazyja kompozycyi J.P. Tibe, exekwowana na fortepiano przez niegoż. Część 2ga. 1) Arya Soliwy, z opery Helena i Malwina, śpiewana przez Panią Mejerową. 2) Uwertura Rossiniego z opery Turek we Włoszech. 3) Wielka ariya Fuczity, śpiewana przez Panią Mejerową.

Z Paryża d. 20 Marca.

Król, któremu lubo podagra dokucza, przydował iednak dnia 18 na radzie Ministrów.

W Sobotę przebiegł tędy z pośpiechem goniec z Madrytu do Londynu.

Wczoray Minister sprawiedliwości złożył Izbie parów ustawę względem druków tak iak ią Izba deputowanych przyjęła.

P. Petou, Prezydent w Elbeuf i deputowany od swego departamentu, pojechał tam w tych dniach w sprawach swoich. Jak tylko dowiedziano się o iego przybyciu, udała się

zaraz do niego większa część mieszkańców, dla złożenia mu iako obrońcy publiczney wolności hołdu wdzięczności. Młodzież wyprawiła oraz dla niego w wieczór świetną serenadę. — W Rouen zbierana iest składka na wystawienie zmarłemu Deputowanemu Girardin pomnika i wybicie na iego pamiątkę złotego medalu dla iego rodziny.

Zmarły Xżę Wincencyi (Caulincourt) oświadczył uroczyście w swoim testamencie i przed śmiercią ustnie Arcybiskupowi, iż wcale nie należał do uwięzienia i stracenia Xcia Engliera.

Mówią tu o zbudowaniu teatru Angielskiego na placu byłego cyrku.

W kalendarzyku duchowieństwa na rok 1827 czytamy, że liczba brakujących Xięży dla plebanii wynosi do 52,415, aktualnych plebanów iest 36,106, pomiędzy któremi znajduje się 13,909 w wieku nad lat 60. Naywięcey zaś zastanawia w tym kalendarzyku dowodne przytoczenie, że pod Bonapartem śpieszniey pomnażały się klasztory niewieście, niżeli od przywrócenia prawego Tronu. Od przywrócenia Religii katolickiey od r. 1801 do 1814, to iest w przeciągu lat 13 powstało we Francyi 2224 niewieścich kongregacyi czyli klasztorów, a od przywrócenia Tronu do r. 1827 prawie w takimże przeciągu czasu tylko 600. Do iego Stycznia r. b. liczba klasztorów niewieścich we Francyi wynosi zatem 2824, w których znajduje się 20,943 zakonnic.

Niedaleko Dijonu zakładany teraz iest klasztor Trapistek; zakonnice te przyjęły przykry obowiązek zachowania wiecznego milczenia.

Xiądz Pradt wydał znowu nowe pismo pod tytułem: *Garanties à demander à l'Espagne*. Przypuszcza w niem woynę za podobną.

Słychać, iż PP. Montholon i Marchand udadzą się wkrótce do Wiednia, dla zawiezienia młodemu Xięciu Reichstadt niektórych rzeczy, które mu jego oyciec odkazał.

Z Palermo piszą pod dniem 28 Stycznia: „Ceny surowych płodów znacznie się tu podniosły przez wielki ich wywóz, osobliwie pszenicy, która zapewne nie zaraz stanieje, ponieważ ustawiczne deszcze wcaley Sycylii uszkodziły zasiewy. Wysokie cło wchodowe od żyta, wyrównyujące zakazowi, tamuje dowóz z zagranicy. „

List z Alexandryi pod dniem 28 Stycznia zawiera: Vicekról oświadczył, iż na wiosnę sam uda się do Morei, jeżeli tymczasem rzecz względem Greków nie będzie rozstrzygnioną. W Listopadzie zachorował mocno i z tego powodu udał się stąd do Kairu, z kąd w tych dniach jest oczekiwany. Jego Minister wojenny i Naczelnik głównego sztabu poprzedzi go, dla przygotowania wyprawy. Na obu brzegach Nilu wybrano gwałtem 10,000 młodzieńców powiększey części między 10 i 16 laty dla floty. Gdy wielu z nich uciekło, przeto reszcie wypalono na lewey ręce znaki, ażeby wszędzie poznaniem być mogli. Vicekról zaciągnął dwa mill. piastrow Hiszpańskich w Anglii. Wszyscy posłani w Marcu r. z, przez Jenerała Lionron do Egiptu officerowie Francuzcy opuścili jego służbę, wyjąwszy P. Gaudin, byłego pułkownika 27go liniowego pułku. Dnia 8go Listopada o godzinie 2 w nocy zapalił się w porcie bryg o 18 działach i cały zgorzał; znajdowało się na nim 75 centnarów prochu, półtora tysiąca centnarów mąki, oliwy i masła, tudzież mundury dla wojska w Morei. Jenerał Fernig przybył do Egiptu w towarzystwie Kapitana Huder, adjutanta Jenerała Guillemintot, dla obejrzenia iak górną starożytności w Tebach.

Z Madrytu d. 11 Marca

Przyjąć miano złożenie dowództwa przez Jenerała Sarsfield i na jego miejsce przeznaczyć Hr. d'Espagna. W obserwacyjnem naszym woysku panuje wielkie zbiegowstwo; codziennie ucieka z niego do 40 żołnierzy i dla tego cofnąć mu się od granicy nakazano. Dostrzeżono, iż niektórzy woyskowi większe czynią wydatki, niżeli żołdich dozwala. Officer nazwiskiem Balba uciekł z 20 jeźdźcami swej kompanii. Na zgromadzenie zbiegów Hiszpańskich w Portugalii przeznaczone są dwa mieysca Salvaterra i Santarem; w pierwszym dowodzi P. Muncha, w drugim P. Lazagna, były prefekt w Segowii i Madrycie. Cwiczonemi są w robieniu broni i w przypadku wojny pewnie użytymi byliby. Czyli wojna nastąpi lub nie, naradzią się żywo Ministrowie (iak Dzien: Paryzki Konstytucyoniści twierdzi.) Na zgromadzeniu z tego powodu dnia 7go b. m. znajdowali się także Radcy stanu i kilkunastu członków Rady Kastylijskiej; niektórzy z obecnych radzili rozpoczęcie wojny na końcu Czerwca, inni natychmiast. Zresztą zdaje się, że konstytucyoniści w wszystkich prowincyach nabierają znowu odwagi. Nędza ludu powiększa się, a w wszystkich prowincyach okazuje się powszechna niechęć. Rząd tak dalece tem jest zatwożony, iż zamysła przywrócić woyskowe sądy. Mimo wszystkich położen strony umiarkowaney lękamy się, aby przesadna nie przeważyła, i nieodnowiły się dawne okrucieństwa.

Policya tuteysza odkryła w ulicy Prostas fałszywe bidro oczyszczenia, które świątactwa swoje kazało sobie drogo opłacać.

W najdawniejszym tu Kościele (Santa Maria de la Almudena) wykradziono w tych dniach kosztowności w wartości do miliona

realów. Podobnaż kradzież popełniona została w innym Kościele we dwa dni potem.

Wojska Portugalskie ścigały w 3ch kolumnach buntowników, tak iż kupy Magesiego i Montalegre przez Abela, Noso i Santona do Hiszpanii cofnąć się musiały. Na granicy i ziemi Portugalskiej musiały broń złożyć, poczem dopiero do Hiszpanii wpuszczone zostały, Oddział Telleza Jordao został we wsi Constantin rozbrojony. Nazajutrz odprowadzonymi zostali do Rioja w Arragonii; liczba rozbrojonych wynosi do 3000 ludzi z piechoty i jazdy. Jenerał Monet rozkazał złożoną broń odesłać zaraz nadgraniczney władzy Portugalskiej. Pułkownik 3go liniowego pułku został oddalony, ponieważ na końcu Lutego uszłym do Hiszpanii buntownikom rozkazał tylko część broni odebrać.

Przed 14 dniami officerowie Francuzki od 34 liniowego pułku i Hiszpański poieglynkowali się z sobą w Kadyxie i ostatni zabity został. Władze Francuzka i Hiszpańska dochodziły tego przyczyny i przekonały się, że Hiszpan był powodem do kłótni.

Z Londynu d. 17 Marca.

We Srodę Xzę Wellington dla gabinetowych Ministrów dał obiad.

Zdrowie Hr. Liwerpool i P. Canning znacznie się polepszyło. Pierwszy może się po pokoju przechodzić i odzyskał władzę w ręce, ale mówić mu ieszcze trudno, a drugi wyzdrowiał zupełnie, iednak niemoże ieszcze oddać się pracy. W przeszłym tygodniu umarła 81letnia iego matka.

Kanclerz skarbowy doniósł Muzeum Angielskiemu, iż dla niedostatku w skarbie zamiast 40,000 Fs. na budowę nowego iego gmachu będzie tylko corocznie po 12,000 Fs. wypłacanych.

D. 14 b. m. nadeszły z Bengalu pod d. 28 Wrzesnia ważne doniesienia, iż Rząd Birmański złożył w Kalkucie na terminie drugą ratę kontrybucyi, i że wszystkie części posiadłości Angielskich używają nayspełniejszej spokojności.

W fabrykach Manszasterskich panuje znowu czynność; od 14 dni sprzedano wiele rękodzielnych towarow, iednak po tak niskich cenach, iż robotnicy niemogą się spodziewać podwyższenia płacy.

Jenerał Loriga, który udać się ma do Hawanny, dla urządzenia tam wyprawy przeciw Kolumbii lub Meksykowi, jest człowiek odważny i utalentowany. Podczas zaburzeń na półwyspiu dowodził 6ciodziałową bateriją, a później służył w Peru pod Laserna i Conterae.

Z Bogota piszą pod dniem 24 Listopada: Z powodu, że Hiszpania nowe zamierza przeciw nam zamachy i ciągle pomiędzy nami intrygi wznieca, wydał Oswobodca w 6 artykułach wyrok, mocą którego żaden cudzoziemiec niema być do Kolumbii wpuszczony lub w niej cierpiany bez stawienia zaręczyciela lub złożenia innych dowodów dobrego postępowania; w przeciwnym razie i za okazaniem się złego postępowania, Wielkorządca prowincyi ma go natychmiast z kraju oddalić. Toż samo zachowaniem być ma względem powracających wychodniów lub wygnańców, i wszystkie te osoby obowiązane są mieć kartę bezpieczeństwa z wyrażeniem miejsca bawienia od Wielkorządcy prowincyi do której wyładowały, udając się zaś do innej prowincyi mieć muszą paszport od Wielkorządcy. Każdy wyjeżdżający z Kolumbii mieć musi paszport od Wielkorządcy prowincyi, w której mieszkał, i toż samo iadący od brzegu wewnątrz kraju. Za każdą kartę bezpieczeństwa i paszport za gra-

nię zapłaconem być ma dwa dolary, a w głąb kraju jeden dolar, i dochody takowe obrócone będą na koszt kancelaryi prowincjonalney.

Z. Chrystyanii d. 2 Marca.

N. Król przełożyć kazał seymowi Norweskemu, projekt do zmiany artykułu 14 prawa zasadniczego, który na przyszłość tey ma być osnowy. — "Tylko Królewic następcą tronu lub syn jego może być. Vicekrólem, lecz nie pierwej, iak dopiero po dośściu do wieku pełnoletności dla Króla przepisanego. Wielkorządca może być Norwegczyk lub Szwed mianowany. Gdyby Vicekról z przyzwoleniem Królewskiem bawił za granicą, i w skutku tego najstarszy Radca stanu przewodniczył w radzie stanu, w ten czas uposażenie Vicekróla na utrzymanie Dworu §. 75 Litt. A. postanowionę, płacone nie będzie, — (Zamiast tych słów, są w dotychczasowem prawie zasadniczem następujące: "Vicekról obowiązany jest w kraju mieszkać, i nie może corocznie dłużej nad 3 miesiące za granicą przebywać.,,) — W czasie obecności Króla, ustaia obowiązki Vicekróla. Jeżeli Vicekról nie był mianowany ale wielkorządca, równie ustaia obowiązki i tego ostatniego, albowiem w takim przypadku jest on tylko pierwszym członkiem rady stanu., — W drugiej propozycji, (do której wstęp ten sam iak do pierwszej, Król przedstawia seymowi potrzebę zmiany §§ 17, 78, 79, 80 i 81 prawa zasadniczego, w ten sposób: — §. 17 Król mocen jest stanowić i znosić przepisy handlowe, cła, przemysłu i policyjne, byle te (iak to §§ 77 i 78 prawa zasadniczego mieć chcą) postanowieniom seymowym nie były przeciwne. Będą one mieć moc swoię tymczasowie do zebrania się najbliższego seymu.: "a gdyby na tymże przyje-

te nie były, przestaia obowiązywać, w ich zaś miejsce przyjdą znowu w wykonanie, prawa w tey mierze poprzednio ustanowione., (Tych ostatnich wyrazów; niemasz w dotychczasowey ustawie) —, § 78. Jeżeli Król zatwierdzi postanowienie seymu, podpisuje takowe, i w ten czas dopiero zamienia się w prawo. " (W dotychczasowey ustawie były jeszcze następujące słowa: —, (jeżeli Król nie zatwierdzi postanowienia seymu, zwróci go z oświadczeniem, iż nie uznał za rzecz stosowną nadawać mu sankcyi swoiey) — § 79. "Jeżeli Król odmówi zatwierdzenia prawa, takowe nie może być przedstawiane nowo zebranym stanom, bez zmian w niem poczynionych. (Ten artykuł tak brzmi w ustawie "W takim razie, stany nie przedstawiaia już przyjętego projektu pod zatwierdzenie Króla, który z nim podobnie postąpić może gdyby seym następny, tenże sam projekt bez zmiany do zatwierdzenia podał. W razie jednak, gdyby i na trzecim seymie; projekt po naradzeniu się Izby obydwóch bez odmiany przeszedł, i był przedstawiony Królowi z prośbą o jego potwierdzenie iako za użyteczny przez stany uznany, w ten czas: chociażby Król odmówił swego podpisu, przyjęty projekt mocy prawa nabiera., — § 80. Seym trwa tak długo iak tego uzna potrzebę, lecz bez zezwolenia Królewskiego dłużej nad 3 miesiące trwać nie może. Nim seym po ukończeniu swych narad, lub po upłynieniu czasu na jego trwanie przeznaczonego, przez Króla rozwiązany zostanie, Król uwiadomia go, które przez seym ustanowione prawa potwierdził albo odrzucił, a w tym ostatnim przypadku wyrażone będą powody, dla których potwierdzenie odmówione zostało. (To miejsce jest takie w dotychczasowey ustawie: "Po ukończeniu narad seymu lub po upłynieniu czasu na narady przeznaczonego.

Król rozwiązuje seym, który przedstawia powzięte przez siebie postanowienia, względem propozycji jeszcze nie zdecydowanych, czyli je przyjął lub odrzucił. Wszystkie których Król wyraźnie nie zatwierdzi, uważają się jako przez Króla odrzucone. — § 81. — Wszystkie prawa będą wydawane w języku Norweskim, i (Tu wypuszczono słowa w dotychczasowej ustawie domieszczone: „wyjąwszy te o których w § 79 jest mowa,„) w imieniu Króla z pieczęcią Królestwa Norwegii, opatrzone temi wyrazami: „My ect. czyniemy wiadomo, że przedstawiono nam postanowienie seymu w takiej osnowie ect. (Tu postanowienie co do słowa), które postanowiliśmy przyjąć i zatwierdzić, jakoż przyjmujemy i zatwierdzamy ect., — W trzeciej propozycji, wniesione są od tronu zmiany § 82 i § 92 ustawy zasadniczej w ten sposób: — § 82. Potwierdzenie Królewskie nie jest konieczne do postanowień seymu, a) przez które seym ogłasza się na zasadzie konstytucyi jako uorganizowany; b) przez które wewnętrzną polityką dla siebie stanowi; c) odrzuca lub przyjmuje pełnomocnictwa członków obecnych; d) przyznaje lub odrzuca spory o wyborach; (tu opuszczone są słowa w dawnej ustawie: „Cudzoziemcom naturalizacją udziela,„ e) Nakoniec, postanowienie przez które seym pociąga do odpowiedzialności członków seymu albo radców stanu. — § 92 Litt: e ustawy, tycze się dostojęstw krajowych, że takowe cudzoziemcom przez seym naturalizowanym udzielane być mogą, Wniesiona zmiana jest taka: — „Cudzoziemcy, przez Seym z królewskim zatwierdzeniem sankcyonowani,„

O dawnych Ubiorach Polskich.

(Z Rozmaitości Lwowskich.)

Naydawniejszy z dziejopisów, który

wspominał o ubiorach Sarmackich, jest Prokop, mówi on, że Sarmatowie koszul nie nosili. Długosz opisując stan pierwiastkowy życia Słowian Sarmackich, powiada, że takowi nosili suknią wołochatą, grubą i tkaną w domu, rękoma własnych żon ich i córek. Wtedyto wiedli ci Słowianie życie koczownicze, prostota i męstwo były dwa główne znamiona ich charakterów.

Po śmierci Bolesława Śmiałego zaczęli Polacy golić głowy, lub iak inni twierdzą, za czasów Kazimierza Mnicha. Chcieli zachować pamiątkę, że Król ich, a wnuk Piastów, w młodości w Klasztorze się ukrywał. I to drugie podobniejsze do prawdy, iak ażeby dla tego za karę mieli golić głowy, iż Bolesław Śmiały zabił S. Stanisława. Roku 1466 po ukończeniu wojen krzyżackich wkraść się zbytek do Polski, handel bowiem zakwitnął, iak mówi Sarniecki. Odziewano się wtedy suknią bławatną, długą, rzadko fałdowaną, lecz bogatą na wzór Azyjanów. Wielka podówczas taniość była w Polsce, a mianowicie we Lwowie roku 1474. Jak świadczy Zimorowicz sprzedawano tu kamlotu sztukę po 4 złotych, łokieć adamaszku po złotemu, łokieć sukna najlepszego po gro. 20, płótna francuzkiego po gro. 7 (1)

Od r. 1515 weszły suknie krótkie we zwyczaj. Zygmunt August ubierał się po hiszpańsku i odtąd możniejsi zaczęli nosić ubiory zagraniczne, naśladowując panującego. Mniejszego znaczenia Panowie przybrali od tej epoki króty sukni od Tatarów, iako często z niemi mający utarczki. Opończa, która wtedy weszła w modę, jest wszakże po-

(1) Mówi się tu o łokciu Lwowskim, a takowy o piątą część większy był od łokcia Krakowskiego i nazywano go arszynem, czyli miałą tatarską przyniesioną przez handel do kusi.

dług Starowolskiego wyrazem tatarskim. Dziewczęta odkrywały głowy, nosiły złote przepaski perłami obsadzone, lub materią iedwabną obwianą. Nosiły także kwiaty. Około roku 1570 męzkatki zaczęły przywdziawać iedwabną albo futrzaną czapkę. Było Polkom w tych czapkach bardzo do twarzy, bo w czeumże Polkom nieładnie!

Ogólnie mówiąc były w wieku XVI. w modzie u Polek materye cygrynowe i tak zwane muchajerem. Z tych materyi robiono szarafany czarne, najczęściej podszyte kunami, lub iakiem innem lekkim futrem. Używano także aksamitu, z którego robiono letniki podszywane kunami, i suknie myśliczkami zwane.

Co do ubioru męzczyzn wieku XVI., pisze Jan Krasicki w dziele wydanem roku 1574, że takowi za czasów jego nosili się z węgierską i z dalmacką, używali złotych napiersników i złotemi haftami spinali suknie. Odtąd zaczęli nosić złote pasy i szable karabelami zwane. Zapewne wstąpienie na tron Polski Stefana Batorego wiele miało wpływu na utrzymanie przez czas niejaki ubioru węgierskiego w Polsce. W tych czasach łokieć używanego na suknie purpuzanu (szkarłatu) był po 25 gr., a łokieć adamaszku po gr. 40.

Jak teraz wyperfumowani i wysznurovani modnisie, tak dawniej woyskowi bywali twórcami mód wszelkich, iak świadczy pod r. 1532 tylekrotnie wspomniany już przezemnie Starowolski. I tak w czasach wojny moskiewskiej ziawiły się szerokie i duże togi drogiemi futrami podszyte, a podczas wojny szwedzkiej skórzane spodnie, płaszcz i inne ubiory niemieckie. Zygmunt III. ubierał się po niemiecku, za jego panowania była w modzie materya zwana falendysz, noszono także zegarki, które wtedy przedawano były po trzy kopy groszy.

Roku 1696 iak mówi Bernard Konner w opisie Polski owoczesney, nosili Polscy wierzchnią suknią lamowaną futrem, a kobiety używały czapek iedwabnych obszywanych futrem. Moda ta pochodziła ieszcze z czasów panowania Króla Wiśniowieckiego, i trwała przez ciąg panowania Jana III. Waleczny ten Król podczas bitwy pod Wiedniem ubrany był w szarym grodeturowym kontuszau, siedział na koniu zwanym pałasz. Moda wąsów od najdawniejszych czasów, wtedy ieszcze powszechniejszą się stała, albowiem Jan III. pięknie miał wąsy. (1)

„Jakże mu pięknie z temi wąsami! „
mówi Książnin.

Roku 1724 noszono delie. Czytam w opisie wesel Stanisława Denhoffa Wojewody Połockiego Hetmana Polnego W. X. L. z Zofiją Sieniawską Kasztelaną Krakowską Hetmanówną W. Kor. odprawionego we Lwowie tego roku dnia 30 Lipca, że Pan młody ubrany był w sutey delii i siedział na koniu tureckim, którego rząd wart był kilka tysięcy czerwonych złotych. (2)

Za Sasów wielcy Panowie ubierali się po francuzku, mnieysi po polsku ieszcze chodzili, kobiety zaś już powszechnie przybierały fryzury i stroje francuzkie. Rzecz zabawna musiała być widzieć, wasatego że szwedzka ogolonego Polaka, tańcującego drabanta, lub suwacza z Polką ubraną podług wzorów faworyt Ludwika XV., lecz obyżcie ie przodków obśmiewać się nie godzi, przeto milczę i składam pióro.

Stanisław Gaszowski.

- (1) Wąsy i we Francyi były modne. Zaczęto ie nosić za Ludwika XIV. i trwała ta moda do roku 1672, poczem zupełnie ią zarzuciono i odnowiono dopiero podczas ostatniej wojny francuzkiej.
- (2) Ogromny przepych był na tem weselu, całe miasto było illuminowane, palono ognie sztuczne na wysokim zamku, a podczas wieczerzy dawanej przez Pana młodego w kamienicy Arcybiskupiej w rynku, rynnami, z biały białchy przez całą godzinę, lane wino dla popospolstwa.

D O D A T E K

D O N^{ro} 27.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 4 KWIETNIA 1827 ROKU W E ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 0° 2.	Therm: czyli stopnizim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
Marzec	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 0, 962	+ 3. 4	81	Wschodni słaby	Pochmurno	
12	" 1, 418	+ 7. 0	60	Połnocny mocny	Pogoda z Chmur:	
31. 3	" 1, 716	+ 7. 0	60	" "	" "	
9	" 2, 194	+ 3. 4	76	" średni	Pochmurno	
Kwie: 7	27 2, 018	+ 2. 5	81	Połnocny średni	Pochmurno	
12	" 2, 069	+ 5. 5	69	" mocny	"	o go: 4 deszcz.
1. 3	" 2, 155	+ 4. 8	71	" "	"	
9	" 2, 741	+ 2. 7	81	" "	"	
7	27 4, 099	+ 0. 0	78	Połnocny mocny	Pochmurno	
12	" 4, 815	+ 2. 4	71	Połud: Za: mocny	"	o go: 2 1/2 śnieg.
3	" 4, 684	+ 2. 4	78	" słaby	"	
9	" 5, 095	+ 1. 0	82	" średni	"	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Lizbony d. 5 Marca.

Hr. Villafior wszedł dnia 26 Lutego do Villareal. Dnia 21 tegoż miesiąca Margr. Chaves opuścił miasto tego nazwiska. Nazajutrz przybyli do Jenerała Mel'o officerowie od uwiedzionych pułków 11. 17. 24 który ich grzecznie przyjął.

Do miasta Porto przybyło dnia 23 Lutego 62 officerów Hiszpańskich i żołnierzy,

gdzie większey ich liczby oczekiwano. Listy z Elvas pod dniem 19 Lutego donoszą, że codziennie zwiększa się tam liczba zbiegów Hiszpańskich.

Od brzegów niższy Elby d. 23 Marca.

Dwoch wyrobników, którzy dnia 18 b. m. udali się w podróż z Sorsum do Elze w Królestwie Hanowerskiem, i zapewne pod-

czas okropney burzy i padającego śniegu zabłąkali się, znaleziono nazajutrz niedaleko Elze umarłych. Nieszczęśliwi ci ludzie byli bracia.

List z Gotenburga pod dniem 14 b. m. zawiera następujące doniesienia: "Okropne burze od zachodu i południowo-zachodu od 9 do 11 trwające wyrzuciły wiele kry na brzegi nasze. Okręty, wylądowane solą Kapitanów Gros i Nordenborg z Gefle chcące się do iakiego dostać portu, zatopione przez krę zostały. Okręt Kapitana Drewes z Wolgast, który już był na morzu skołatany, szukał przytułku pod brzegiem, został także przez krę zatopiony. Osady tych okrętów z wielką tylko trudnością wyratowane zostały. — Okręt Hamburgski Jonge Pieter Kapitana Meyer, powracający z Lizbony zatopił się w nocy z dnia 17 na 13 b. m. przy Neuwerk, przyczem kapitan i jeden maytek życie utracili. Pięć innych okrętów zostało na uýściu Elby przez tęż burzę na miłączyzną uniesionych.

Z Włoch d. 11 Marca.

Pierwszy batalion Austriackiego pułku Deutschmeistera przybył d. 7 b. m. do Rzymu, a d. 9 odszedł. Jest to ostatni oddział powracającego z Neapolu wojska Austriackiego.

D. 5 Marca po południu (iako się z listu z Liworna doniosło) pokazał się przed Liwornem należący do Lorda Cohrane okręt Jednoroziec, okrążył zbudowany dla Vicekróla Egipskiego okręt, ale zamiast zawinięcia do portu oddalił się. D. 6 pokazał się atoli znowu o 5 mil na morzu. Odwiedzenie to niezdaie się być bez celu, iakoż P. Roszelli agent Vice-króla odłożył do dalszego czasu odpłynienie powyższego okrętu.

Wojska Baszy Akry zdobyć miały Jerozolimę i zabrać wszystkie bogactwa Grobu Świętego.

Z Szwajcaryi d. 19 Marca.

Kilkoletnie układy z Stolicą Rzymską względem nowego urządzenia i rozległości Biskupstwa Bazyleyskiego zostały nakoniec ukończone, skoro Kantony odstąpiły od swoich pretensy, i wkrótce oczekiwana jest w tej mierze Balla Papieżka. Biskup mieć będzie 10,000 fr. dochodu, oprócz opłat, które najmniej 3000 Fr. przyniosą.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek to jest dnia 5 Kwietnia, daną będzie Wielka Traiedya w 5ciu aktach, z dzieiow oyczystych oryginalnie wierszem przez L. Kropińskiego Pułkownika Wojsk Polskich napisana: *Ludgarda Krotowa Polska.*

Dnia 2 i 3 Kwietnia 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	14 6	13 —	12 —	10 —
— Zyta	11 10	11 —	10 —	9 —
— Jęczmienia	10 —	9 15	9 —	8 20
— Grochu	20 —	19 —	18 —	17 —
— Owsa	8 6	8 —	7 15	7 —
— Jagieł	20 —	19 —	18 —	16 —
— Rzepaku	25 —	24 —	23 —	22 —

LOTERYJA KRAIOWA.

W 236 Ciągnienu dnia 4go Kwietnia r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

69. 75. 30. 71. 25.

Przysztę 237 Ciągnienu dnia 8 Kwietnia 1827 r. przpada.

D O N I E S I E N I A.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Kamienica o dwóch piętach z wszelkimi zabudowaniami, w Krakowie przy Ulicy poprzeczney Floryańskiej pod L. 566 w Gminie V. M. W. Krakowa stojąca od Wschodu z Kamienicą P. Piątkowskiego, a od Zachodu z Kamienicą P. Zukowskiego granicząca, frontowe okna na południe mająca, w jednej połowie do P. Heleny z Piątkowskich Jaworskiej Wdowy po ś. p. Szczepanie Jaworskim pozostałej, a w drugiej do Sukcessorow rzezonego Jaworskiego, to jest: Sebastjana, Bazylego, Kazimierza i Mikołaja Jaworskich należąca, przez publiczną licytacją sprzedaną będzie, a to na satysfakcją wierzytelności P. Piotra Wiżeńkiego złp. 4489 gr. 18 srebrną monetą z procentem po 5/100 od dnia 25 Listopada 1821 r. do dnia 25 Listopada 1826 r. i nadal bieżącym, oraz kosztów prawnych, Wyrokami Wys: Tryb: I. Inst: z dnia 5 Maia i Wys: Sądu Appellacyjnego W. M. Krakowa z dnia 9 Sierpnia 1826 r. P. Piotrowi Wiżeńskiemu od P. Heleny Jaworskiej, tudzież powołanych Sukcessorow ś. p. Szczepana Jaworskiego, zasądzonych. Zaięcie powyższej Kamienicy, w dniu 17 Lipca 1826 r. przez Ur. Jozefa Słotkowskiego Komornika Sądowego uskutecznione zostało, a dnia 25 Lipca 1826 r. do Akt Hipotecznych W. M. K. wpisane. Szacunek nieruchomości powołaney, ustanowiony jest Wyrokiem Tryb: I. Inst: z dnia 10go Lutego r. b. 1827 r. w summie złp. 9000. Sprzedaż rzezoney Kamienicy popiera P. Jan Bakowski Adwokat w Krakowie przy Ulicy Swieckiej pod L. 329 zamieszkały. Warunki zaś licytacji Sądownie zatwierdzone, są następujące:

- 1) Cena szacunkowa tej Kamienicy ustanowiona jest na pierwsze wywołanie, Wyrokiem Tryb: I. Inst: W. M. K. z dnia 10 Lutego 1827 r. w ilości złp. 9000 monetą srebrną, która w braku licytantow do 1,3 części na trzecim terminie stosownie do przepisow Prawa, niżoną będzie.
- 2) Chcący licytować złoży 1/10 część summy szacunkowej jako Vadium w ilości złp. 900 od ktorego złożenia popierający sprzedaż P. Piotr Wiżeński jest wolnym.
- 3) Nabywca zapłaci kosztą Eksekucyjne i popierania licytacji do rąk Adwokata popierającego sprzedaż, a to natychmiast po wręczeniu Wyroku zasądzającego takowe.
- 4) Podatki iakie się okazażą zapłaci nabywca Skarbowi z potrąceniem tych, iak równie kosztow popierania licytacji z summy szacunkowej.
- 5) Widerkauffy iakieby się okazały, pozostaną przy nieruchomości i te nabywcy z summy wylicytowanej potrącone będą. Z obowiązkiem opłacania procentow po 5/100 od daty nabycia.
- 6) Nabywca obowiązany będzie w dni 14 po nastąpionej licytacji stanowczey połowę szacunku łącząc w takowy Vadium do Depozytu Sądowego złożyć, druga zaś połowa zostanie przy nieruchomości do klasyfikacji według ktorey nabywca, summy komu przyznane będą z procentem po 5/100 od daty nabycia zapłaci, a to za okazaniem assygnacyi.
- 7) Nie dopełniający Warunkow licytacji, utraci Vadium na rzecz popierającego sprzedaż, i nowa licytacja na jego szkodę lub zysk ogłoszoną zostanie.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy terminy:

Pierwszy dnia 8 Czerwca)) Roku 1827.
Drugi dnia 13 Lipca)	
Trzeci dnia 17 Sierpnia)	

Na pierwszym jednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro kto ustanowiony szacunek złp. 9000 zaofiaruje, przeto wzywają się, chęć licytowania mający, aby się w powyższych terminach, na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. K. w Gmachu Rządowym przy Ulicy Grodzkiej pod L. 106 o godzinie 10 z rana stawili się, oraz wszyscy wierzytiele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe mające, by na pierwszym terminie licytacji wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensy i ustanowieniem Adwokata (pod prekluzją) złożyli.

W Krakowie dnia 4 Kwietnia 1827 r.

Kuliczkowski, Pis: Tryb.

W skutku Uchwały Rady familyney w Sądzie Pokoju W. M. Krakowa Okręgu I. w opiece nieletnich Mikołaja i Jana Sapecińskich, po niegdv Jakóbie Sapecińskim pozostałych dzieci, dnia 12 Maia 1826 roku zaszły, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem, dnia 8 Czerwca tegoż roku zatwierdzoney, podpisany Notaryusz publiczny będąc Reşkryptem Wys. Trybunału, z dnia 5 Września 1826 r. ad Nr. 3525, do sprzedaży poniżey wyrażoney nieruchomości delegowany. Podaie do publiczney wiadomości, iż dworek murowany niedokończony na przedmieściu Piasek przy plantacyach w Gminie VII. miejskięw stojący, dawniey Nr. 162 a teraz 87 1/2 oznaczony, w połowie do Anny Sapecińskiej wdowy, a w drugiej połowie do Sukcessorów małoletnich po Jakóbie Sapecińskim pozostałych, należący, przez publiczną licytacją więcej dającym za monetę z ebrną Courant sprzedany będzie, a to pod następującemi warunkami:

1) Pierwsze wywołanie zacznie się od summy 4126 złp. detaxacją urzędową dnia 4 Lipca 1826 r. przez biegłych zaszłą, ustanowioney.

2) Chcący licytować obowiązani są 10tą część szacunkowey summy to iest złp. 413 tytułem vadii złożyć.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do Skarbu wciągu dni 14 jeżeli się jakie okażą.

4) Równie tenże nabywca w przeciągu roku iednego od daty przyznania mu dziedzictwa, w mowie będący Dworek, stosownie do przepisów Policyno Budowniczych wyreparować będzie obowiązany.

5) Wierzyciele lub prawo rzeczowe do tego Dworku mający powinni się zgłosić na pierwszym terminie licytacji przedstanowczey, i udowodnić swoje pretensye.

6) Połowa wylicytowanego szacunku dla małoletnich dzieci należąca się przy Domu u nabywcy pozostanie, z obowiązkiem opłacania procentu po 5 od 100.

7) Podobnież kwota 287 złp. za ruchomości przez matkę użyte, do małoletnich należące, przy gruncie pozostanie, z tymże samym obowiązkiem płacenia procentu.

8) Nadto kwota 375 złp. z części matce przypadająca, na przypadek wykryć się mogącego iey dżugu, tytułem Evikcyi części dziecinney przy domie do lat trzech pozostanie, po których dopiero latach, kwotę takową podnieść będzie mogła, od której także procent do czasu podniesienia płacić obowiązany.

9) Po potrąceniu dżugów, tudzież zaległych podatków jakie się okażą, reszta wylicytowanego szacunku, podzieloną zostanie: z którego połowa dla matki w gotowiznie złożoną, a druga połowa dla dzieci zabezpieczoną w 14 dniach bydź ma.

10) Po wypłaceniu matce i zabezpieczeniu części małoletnich, pluslicytantowi tytuł Dziedzictwa przyznany zostanie.

11) Niedotrzymujący niniejszych warunków, nietylko utraci vadrum, koszta nowey licytacji powróci, ale nawet niedebór jakiby się okazał za tytuł zawadnie winien będzie.

Do licytacji przedstanowczey termin na dzień 10 Maia r. b. na godzinę 10tą rano, w Kancellaryi podpisanego Notaryusza, w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 16 znajdującey się naznacza, i na ten dzień i godzinę chęć kupna mających zaprasza.

W Krakowie d. 3 Kwietnia 1827 r.

Leo Rawicz Pszczolkowski.

Realność z dwóch Folwarków składająca się, prawem wieczystey Dzierżawy (Erbpacht) posiadana w piękney okolicy za Krakowem w połowie drogi do Krzeszowic sytuowana, wedżług rozmiaru 245 morgów Chałmińskich pretów 169 rozległości wnosząca, mająca urodzajne pszenne grunta, łąki, paszą dla owiec, stawy, młyn, mieszkania murowane, zabudowania gospodarskie propinacją znaczną w czterech Wsiach i przy Kościele parafialnym z przywiliym na Jarmarki, browar nowo urządzoney wodą źródłową spadającą na garce opatrzoney, iest z wolney ręki do odsprzedania ze wszvstkiemi Inwentarzami, garcami i naczyniami browarnemi. O warunkach nabycia dowiedzieć się można u Redaktora Gazety Krakowskiey.